



NR 1 (86), Luty 2009

MAGAZYN PARAFIALNY

PARAFIA NARODZENIA NMP W KOMOROWIE

*Oto teraz czas upragniony,
oto teraz dzień zbawienia.*

Św. Paweł [2 Kor 6,2]

„Post uzdrawia choroby, wygania złe myśli, rozjaśnia umysł i prowadzi człowieka przed tron Boży” (św. Atanazy).

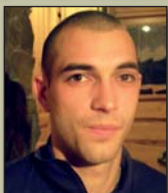
Czy możesz się utożsamić z tymi słowami? Jak odczuwasz w swoim życiu potrzebę praktykowania postu i jego owoce? A może post jest dla Ciebie jedynie wypełnieniem przykazań kościelnych i tradycji?

fol. M. Lis 2006



Doznania

Po pierwsze i najważniejsze: post jest dla mnie bardzo czytelnym przykładem czynu, będącego elementem Bożego planu. Jest bardzo pomysłowym połączeniem wyrzeczenia dotyczącego ciała i umysłu (bądź ducha). Właśnie dzięki temu połączeniu przynosi on efekty. Jest zobrazowaniem zasady efektywności pracy zespołowej (słynne $2 + 2 = 5$). Oczywiście mamy cały wachlarz sposobów poszczenia. Dzięki temu każdy może znaleźć coś dla siebie. Co więcej, daje to możliwości (wiem, bo sam sprawdziłem) stopniowego wejścia w post. Zaczynamy od jednego dnia w tygodniu, kiedy nie solimy potraw, a kończymy na kilku dniach (lub na stwierdzeniu, że ta sól właściwie bardzo rzadko jest potrzebna, a potrawy odkrywają przed nami nowe, nieznanne smaki...). Św. Atanazy w przytoczonej wypowiedzi zwrócił uwagę na same efekty postu, których właściwie są dwa rodzaje. Jeden to ukształtowanie silnej woli człowieka, która bardzo ułatwia służbę Bogu. Drugi aspekt, dla mnie bardzo ważny, to ten zdrowotny. Postawmy sprawę jasno! Bardzo niewiele osób (a już szczególnie tych, których ten problem dotyczy) zdaje sobie sprawę, jak wielu chorób można uniknąć stosując odpowiednią dietę (post?). A przecież dbanie o zdrowie zawiera się w przykazaniu V.



*Tomasz Stodkowski
23 lata
student medycyny*

Zgadzam się ze stwierdzeniem św. Atanazego. Zalety postu poznałam w domu rodzinnym. Oprócz wstrzemięźliwości w jedzeniu potraw mięsnych, była jeszcze wstrzemięźliwość w mowie i złych odruchach wobec bliźnich. Rodzice wyjaśniali nam znaczenie postu i wzmacniali naszego ducha wspólną wieczorną modlitwą. Ponadto uczestniczyliśmy w nabożeństwach w okresie Adwentu i Wielkiego Postu. Był to szczególnie czas hartowania ducha i ciała. Każdy w naszej rodzinie podejmował postanowienia o dobrych uczynkach i zwalczaniu słabości własnego charakteru. Czujne oczy rodzeństwa pomagały nam wytrwać w podjętych postanowieniach. Dzisiaj z perspektywy lat bardzo cenię swoich rodziców za poznanie tajemnicy postu, który uwalniał nas od kilku grzechów głównych. W dojrzałym już życiu cenię również uzdrawiającą zaletę postu. Od kilku lat w czasie postu oczyszczam swój organizm z toksyn i zmniejszam nadwagę. Mój organizm uwolniony od mięsnych potraw szybciej się regeneruje i oczyszcza. Umysł staje się jasny, pamięć żywsza, oczy lepiej widzą i mam lepszą koncentrację przy pracy. Po okresie postu wykonuję kontrolne badania laboratoryjne, które potwierdzają lepszy stan zdrowia. Często wracam do praktyki postu, bo po nim staję się wyrozumialsza dla ludzi i łatwiej mi rozmawiać z Bogiem.



*Helena Kucharska
61 lat, mężatka, trzy córki
księgowa*

Post, a zwłaszcza Wielki Post, jest czasem szczególnym. Pozwala każdemu z nas spojrzeć inaczej na to, co nas otacza. Słowa św. Atanazego moim zdaniem trzeba odczytywać od tyłu. Czyli na początku tego okresu liturgicznego staję przed Stwórcą. Moja postawa powinna charakteryzować się pełnym zaufaniem, pokorą i tęsknotą. Tęsknię za bliskością Boga w moim życiu. To sprawia, iż jestem gotowy na wezwanie do przemiany życia. Zdanie zaczerpnięte od św. Atanazego, że post „uzdrawia choroby, wygania złe myśli, rozjaśnia umysł i prowadzi człowieka przed tron Boży”, nabiera sensu z każdym dniem mojego czuwania przy Jezusie Chrystusie. Tylko przy pełnym moim zaangażowaniu światło Boga ma możliwość pobudzenia mnie do miłości. Bo to ona jest głównym sprawcą mojej relacji wobec Pana Boga i drugiego człowieka. Post jest czasem, w którym dokonuje się moje oczyszczenie z tego wszystkiego, co nie pozwala mi dostrzec Boga. Jest czasem odkrywania na nowo „Kim jestem?” i „Czego ode mnie oczekuje mój Zbawiciel?”. Jest czasem, w którym szczególnie mogę zajrzeć w głąb samego siebie. Jest czasem poznania siebie. W praktykowaniu Wielkiego Postu widzę ogromną szansę, jaką każdy z nas dostaje. Nie można jej zmarnować.

*Ks. Rafał Romańczuk
Diecezja Drohiczyńska
Obecnie student historii na UKSW*



Koledy 2009

----- Original Message -----

From: [Krystyna Ciesielska](#)

To: [Magazyn Parafialny](#)

Sent: Monday, January 12, 2009 10:49 AM

Subject: **Betlejemski Cud - na Chwałę Pana**

Szczęść Boże,

Tradycją lat ubiegłych, dnia 11 stycznia, w Dzień Chrztu Pańskiego, czyli w ostatnią niedzielę zamykającą w liturgii okres świętowania pamiątki Narodzenia Pana Jezusa, odbył się w naszej świątyni koncert koled.

Wykonawcami byli: pani Anna Kurpińska – śpiew, chór scholi s. Beaty, oraz panowie Bogdan Sabała – gitara i Witold Błaszczyk – instrument klawiszowy. Pan Witold również czytał przepiękne nastrojowe wiersze ks. Jana Twardowskiego. Przy okazji przypomniał nam, że 18 stycznia minęła trzecia rocznica śmierci wybitnego księdza i poety.

Bardzo podziwialiśmy też najmłodszego artystę, ucznia szkoły muzycznej – Macieja Błaszczyka.

Program wieczoru podzielono na części. W pierwszej wysłuchaliśmy koled współczesnych kompozytorów, w drugiej – tych bardzo znanych, wykonanych po polsku i w językach innych narodów. Ze wzruszeniem wysłuchaliśmy też koledy z czasów okupacji, śpiewanej przez Polaków po upadku Powstania Warszawskiego, w Boże Narodzenie 1944 roku. Artyści zaprezentowali wysoki poziom, co nagrodzono zasłużonymi, gromkimi brawami.

Całość zorganizowało Stowarzyszenie Kulturalny Komorów przy finansowym wsparciu Urzędu Gminy, desygnowanym ze środków na działalność kulturalną, będącą jej statutowym obowiązkiem. Gościnnych progów świątyni, jak zwykle i to całkowicie dobrowolnie, użyczył proboszcz, ks. kan. Andrzej Perdzyński.

Za wszystko, wszystkim – księdzu, wykonawcom oraz organizatorom – z serca wielkie „Bóg zapłać”.

Krystyna Ciesielska



DROGA KRZYŻOWA

*Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie,
niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje. (Mt 16, 24)*

Zachęcamy do udziału w drodze krzyżowej w każdy piątek Wielkiego Postu o godzinie 18:30.

Będą to nabożeństwa wspólne dla dzieci i dorosłych. Jeśli tylko pogoda pozwoli, wyjdziemy z kościoła i będziemy się modlić przy kapliczkach ze stacjami drogi krzyżowej stojących w lasku brzoźowym obok świątyni.

W piątek 3 kwietnia drogę krzyżową z czytaniem tekstu Lusi Ogińskiej poprowadzą artyści.

Wzorem ubiegłego roku chcemy również przejść drogę krzyżową ulicami Komorowa.

Odbędzie się to 27 marca o godzinie 18:30.